

Warszawa, 29 grudnia 2018

Szanowny Pan
Artur Szklener
Dyrektor Narodowego Instytutu
Fryderyka Chopina w Warszawie

**Wspólne stanowisko organizacji zrzeszających twórców w sprawie projektu
ustawy o statusie artysty zawodowego z 10 grudnia 2018**

Szanowny Panie Dyrektorze,

uprzejmie prosimy, aby razem z życzeniami wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku raczył Pan przyjąć nasze szczerze podziękowania za czas i wysiłek włożony przez Instytut w pracę nad projektem ustawy o statusie artysty. My, polskie artystki i polscy artyści, niezależnie od dzielących nas zazwyczaj różnic, poglądów i zapatrywań, jesteśmy zgodni, że dokument ten jest dla polskiej kultury i sztuki przełomowy. Uznaje nas jako grupę zawodową, wydobywa z legislacyjnej i ubezpieczeniowej strefy cienia i pozwala wierzyć, że nasza praca budowy tkanki kulturowej narodu zostanie uznana nie tylko w wymiarze symbolicznym, ale też praktycznym i życiowym.

Doceniamy, że większość naszych uwag zgłaszanych do tej pory w czasie konsultacji została uwzględniona przez autorów, i jesteśmy za to wdzięczni.

Starając się, aby nasze uwagi do obecnego projektu były jak najbardziej konstruktywne i nie chcąc zasypać NIFC ze wszystkich stron postulatami różnych środowisk, spotkaliśmy się w jak najszerszym gronie przedstawicieli organizacji twórczych, aby ustalić wspólne stanowisko i zgodnie zasugerować propozycję redakcji projektu. Poniżej znajdzie Pan nasze wnioski.

ORGANIZACJE ZRZESZAJĄCE ARTYSTÓW

Projekt zakłada, że organizacjami certyfikowanymi bądź reprezentatywnymi mogą być stowarzyszenia twórcze zrzeszające 20 proc. artystów w danej branży. Ponieważ w zawodzie, w którym wszelkie dane są szacunkowe, zwłaszcza w czasach interdyscyplinarności, kiedy wiele branż się łączy i przeplata, określenie procentowego udziału może być problematyczne, proponujemy:

– zastąpić w całym tekście słowo „stowarzyszenia” słowem „organizacje”, ponieważ coraz więcej koleżanek i kolegów jest zrzeszonych w związkach zawodowych, które mimo innej formy prawnej powinny mieć wpływ na działanie systemu;

- wprowadzić zapis, że każda organizacja zrzeszająca powyżej stu członków automatycznie zostaje uznana za reprezentatywną. Ta liczba z jednej strony zabezpiecza przed „organizacjami-krzakami”, chcącymi nadużyć system, z drugiej pozwala na szerszą reprezentację przez organizacje z różnych branż;
- Rada Funduszu powinna mieć uprawnienie uznania w wyjątkowych przypadkach mniej licznej organizacji za reprezentatywną; powinna mieć też prawo usunięcia organizacji z listy w przypadku nieprawidłowości, od której to decyzji przysługiwałoby odwołanie do MKiDN.

RADA FUNDUSZU

Projekt zakłada, że rada składałaby się z 19 członków: 14 pochodzących z organizacji artystycznych, 5 ze strony ministerialnej i ZUS. Z tychże 14 członków 7 wybierają duże stowarzyszenia, a 7 małe. Jak wyżej, w przypadku płynnych i nie do końca policzalnych zawodów, nasze wątpliwości budzi szacowanie „małych” i „dużych”, wnioskujemy o system bardziej demokratyczny i bardziej przejrzysty.

Proponujemy, żeby NFA co cztery lata organizował zjazd, na który każda z certyfikowanych wedle wyżej zaproponowanych reguł organizacji wysyłałaby jednego delegata. Delegaci spośród siebie wybieraliby 18 członków do Rady. Dbając o to, aby żadna dziedzina nie została pominięta, dziewięć z 18 miejsc byłoby zarezerwowanych dla każdej z dziewięciu dużych gałęzi kultury (architektura, film, literatura, muzyka, nowe media, sztuka ludowa, sztuki wizualne, taniec, teatr).

WEJŚCIE TWÓRCÓW W SYSTEM

Obecnie projekt zakłada, że o przyjęciu twórcy do systemu decyduje ukończenie odpowiedniej szkoły lub decyzja jednego z certyfikowanych stowarzyszeń. Droga pierwsza nie budzi wątpliwości, natomiast droga stowarzyszeniowa już tak. Od początku prac większość z nas powtarza, że wejście w system powinno być automatyczne, bez elementu ocenego. Podkreślamy ponownie, że otwarcie furtki do tego, aby w organizacjach zrzeszających twórców powstawały komisje decydujące, kto może być artystą, a kto nie, może stać się podstawą wszelkich patologii, korupcji, nepotyzmu, kolesiostwa, spowoduje wojny między stowarzyszeniami i wzmocni – dobrze znaną zarządom stowarzyszeń twórczych – kategorię amatorów i wariatów, błąkających się od drzwi do drzwi w nadziei, że ktoś ich uzna za artystę. Po raz kolejny, najmocniej jak potrafimy, powtarzamy, że jesteśmy przeciwni takiemu rozwiązaniu. Przypominamy też, że w ankiecie przygotowanej przez zespół prof. Doroty Ilczuk, bardzo reprezentatywnej, ponieważ wypowiedziało się w niej ok. 10 proc. środowiska, 77 proc. uznało dorobek za wystarczający do przyznania statusu, a tylko 41 proc. wypowiedziało się pozytywnie o stowarzyszeniowych komisjach.

W zamian proponujemy, aby każda z certyfikowanych organizacji co roku przedstawiała katalog czynności, których obecność w dorobku kwalifikowałaby artystę do systemu. Twórca składałby oświadczenie, które mogłoby być sprawdzone przez NFA, ryzykując utratę statusu oraz grzywnę w przypadku podania nieprawdziwych informacji. Wyjątkowe przypadki rozpatrywałaby Rada.

Takie rozwiązanie ma same plusy:

- jest obiektywne i pozbawione elementu oceny jakości pracy;
- oddziela zawodowców od amatorów;
- jest bardzo samorządne, ponieważ to sami artyści ustalają kryteria;
- uwalnia organizacje zrzeszające od biurokratycznej pracy, do której nie są przygotowane;

- likwiduje groźbę ujętych obecnie w ustawie kontroli prawidłowości certyfikacji, które mogłyby sparaliżować pracę stowarzyszenia;
- dzięki aktualizowanej co roku liście czynności szybko reaguje na dynamiczny i szybko się zmieniający świat sztuki.

UTRZYMANIE TWÓRCY W SYSTEMIE

Ujęte obecnie w projekcie ustawy kryterium dochodowe jest naszym zdaniem rozwiązaniem najskuteczniejszym, pozwalającym odśiać zawodowców od amatorów. Postulujemy, aby Rada ustalała minimalną kwotę dochodu, jaki w okresie trzech lat należy uzyskać, aby utrzymać się w systemie. Dochody takie musiałyby pochodzić z czynności ujętych w wyżej opisanym katalogu aktywności oraz z działalności naukowej i edukacyjnej dotyczących tychże aktywności. Wyjątkowe przypadki artystów wyjątkowo wartościowych, ale niezdolnych do osiągnięcia tego minimum, byłyby rozpatrywane przez Radę.

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Ustawa słusznie koncentruje się na ubezpieczeniach społecznych, zgłaszamy tutaj tylko dwie drobne uwagi:

- aby średnia dochodów, będąca podstawą składek, ze względu na nieregularność naszych zarobków liczona była w okresie trzyletnim, a nie rocznym;
- aby ubezpieczenie opłacane w ramach statusu zabezpieczało (tak jak etat lub prowadzenie działalności gospodarczej) przed „wyrzucaniem” z systemu ubezpieczeń poprzez każdą podpisaną umowę zlecenie; dziś jest ogromnym problemem dużej części środowiska, że każde zlecenie powoduje konieczność ponownego rejestrowania się w ZUS w miejscu zamieszkania.

DZIAŁALNOŚĆ SOCJALNA

Zmiana ustawą opłaty reprograficznej powoduje pojawienie się w systemie dodatkowych pieniędzy dla artystów. Wnioskujemy, żeby jak najwięcej uzyskanych środków trafiało do Narodowego Funduszu Artystów i żeby podkreślić rolę socjalną i zapomogową Funduszu, równoległą do systemu przeznaczonego dla artystów zawodowych, czyli prosperujących na rynku. Zawody artystyczne to kariery niepewne, chybotliwe, bardzo kruche. Kontuzja może zniszczyć aktora lub tancerza, genialnego poety nie utrzyma rynek książki, lata wyrzeczeń dla sztuki często sprawiają, że starość oznacza ubóstwo i wykluczenie. Bardzo nam zależy, żeby podkreślić socjalny charakter funduszu i przeznaczyć część finansowania na te cele.

FINANSOWANIE ORGANIZACJI ZRZESZAJĄCYCH TWÓRCÓW

Postulujemy także, żeby część pieniędzy obecnych w systemie trafiała do certyfikowanych organizacji zrzeszających, rozdzielanych proporcjonalnie wedle liczby członków. Na cele statutowe, które zazwyczaj oznaczają – patrz punkt wyżej – pomoc socjalną, życiową i prawną dla artystów. Pomogłoby to też naszym organizacjom, będącym w większości grupami społeczników-zapaleńców, poradzić sobie z dodatkowymi obowiązkami.

Na koniec przypominamy, że nasze organizacje – zarówno te mające swoich przedstawicieli w gronie ekspertów OKK, jak i wszystkie pozostałe – są nieustająco gotowe do rozmów z Państwem, aby skutecznie doprowadzić do tej epokowej dla świata polskiej kultury zmiany, jaką może stać się ustawa. Jesteśmy pewni, że uwzględnienie powyższych zmian w projekcie ustawy o statusie artysty zawodowego zapewni temu projektowi szerokie poparcie w środowiskach twórczych.

Łączymy wyrazy szacunku,

1. Ryszard Cieśla, Małgorzata Chmurzyńska, Agnieszka Obst-Chwała, **Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków**
2. Bartosz Józefiak, **Komisja Dziennikarek i Dziennikarzy**
3. Marcin Konarzewski, **Gildia Montażu i Postprodukcji GMP**
4. Marek Król, **Polskie Stowarzyszenie Montażystów**
5. Rafał Lisowski, **Stowarzyszenie Tłumaczy Literatury**
6. Paweł Łysak, **Gildia Reżyserów i Reżyserów Teatralnych**
7. Zygmunt Miłoszewski, **Unia Literacka**
8. Anna Nasiłowska, **Stowarzyszenie Pisarzy Polskich**
9. Renatę Piotrowska-Auffert, Sonia Nieśpiałowska-Owczarek; **Otwarte Forum Środowisk Sztuki Tańca**
10. Piotr Rodowicz, **Polskie Stowarzyszenie Jazzowe**
11. Maksymilian Rogacki, Kazimierz Wysota, Maja Barełkowska, Paweł Lipnicki, Jagoda Pietruszkówna; **Związek Zawodowy Aktorów Polskich**
12. Krzysztof Sadowski, Barbara Janiszewska; **Związek Zawodowy Twórców Kultury / Forum Związków Zawodowych**
13. Paulina Świąciańska, **Centrum Sztuki Tańca**
14. Wojciech Walczak, **Polska Rada Muzyczna**
15. Maciej Wernio, **Stowarzyszenie Autorów Zdjęć Filmowych PSC**

Dokument sporządził

Zygmunt Miłoszewski

Sekretarz Unii Literackiej

Ekspert Ogólnopolskiej Konferencji Kultury

